

sygn. akt V GC 89/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Tarnowie – Wydział V Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący SSR Michał Bień

Protokolant starszy sekretarz sądowy Urszula Bajorek

po rozpoznaniu w dniu 30 kwietnia 2015 r. w Tarnowie

sprawy z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółki komandytowej z siedzibą we W.

przeciwko K. B. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...)

o zapłatę kwoty 44.534,57 (słownie: czterdzieści cztery tysiące pięćset trzydzieści cztery złote pięćdziesiąt siedem groszy) zł wraz z odsetkami ustawowymi

I. utrzymuje w całości w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany w dniu 20 maja 2014 r. przez Sąd Rejonowy

w Tarnowie Wydział V Gospodarczy w postępowaniu prowadzonym pod sygnaturą akt V GNc 1362/14;

II. zasądza od pozwanych K. B. i M. B. (2)solidarnie na rzecz strony powodowej H.spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółki komandytowej kwotę 1.511,40 (słownie: jeden tysiąc pięćset jedenaście złotych czterdzieści groszy) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zabezpieczającego w tym kwotę 600,00 (słownie: sześćset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa w postępowaniu zabezpieczającym;

III. obciąża Skarb Państwa kosztami postępowania w kwocie 1.671,00 (słownie: jeden tysiąc sześćset siedemdziesiąt jeden) zł.

SSR Michał Bień

sygn. akt V GC 89/15

UZASADNIENIE

***wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowie
z dnia 30 kwietnia 2015 r.***

I

Strona powodowa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółka komandytowa z siedzibą we W. w pozwie wniesionym przeciwko K. B. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) oraz M. B. (2) domagała się zasądzenia na swoją rzecz solidarnie od pozwanych kwoty 44.534,57 (słownie: czterdzieści cztery tysiące pięćset trzydzieści cztery złote pięćdziesiąt siedem groszy) zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 44.534,57 zł od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu w tym opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł i kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.400,00 zł.

Na uzasadnienie powództwa strona powodowa podniosła, że strony pozostawały w stałych stosunkach gospodarczych i w toku współpracy handlowej pozwany K. B. wystawił i wręczył jej weksel in blanco na zabezpieczenie swoich zobowiązań wobec strony powodowej.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółka komandytowa wskazała, iż w związku z zadłużeniem pozwanego wypełniła weksel na sumę 53.797,06 zł, która obejmowała wymagalne zobowiązania pozwanego wobec niej. Przedmiotowy weksel został poręczony przez M. B. (2).

Strona powodowa naprowadziła, że jej pełnomocnik poinformował pozwanych o wypełnieniu weksla oraz wezwał ich do jego wykupu i dobrowolnej zapłaty kwoty 53.797,06 zł (k. 2 – 3).

Na podstawie dokumentu w postaci wypełnionego weksla wystawionego in blanco dołączonego do pozwu Sąd Rejonowy w Rejonowy w Tarnowie Wydział V Gospodarczy w dniu 20 maja 2014 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym nakazał pozwanym K. B. oraz M. B. (2), aby zapłacili na rzecz strony powodowej (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółce komandytowej kwotę 44.534,57 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 44.534,57 zł od dnia 13 marca 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2.974,00 tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.417,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, wszystko w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu, albo wnieśli w tymże terminie zarzuty (k. 28).

W dniu 04 lipca 2014 r. (data oddania przesyłki w placówce pocztowej operatora pocztowego obowiązującego do świadczenia usług powszechnych) pozwani K. B. i M. B. (2) wnieśli zarzuty od nakazu zapłaty zaskarżając go w całości i wnosząc o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie od strony powodowej na ich rzecz kosztów postępowania.

Jednocześnie wnieśli o wstrzymanie wykonalności nakazu zapłaty, jak też o zwolnienie od obowiązku uiszczenia opłaty sądowej od zarzutów. W przypadku zaś uznania przez sąd, że zarzuty były niezasadne, wnieśli o rozłożenie spłaty wierzytelności dochodzonej pozwem na 20 równych rat płatnych do dnia 20 każdego miesiąca począwszy od miesiąca, w którym orzeczenie stanie się prawomocne.

W uzasadnieniu zarzutów pozwani w pierwszej kolejności podnieśli zarzut nieważności weksla z uwagi na fakt, iż poręczenie wekslowe winno znajdować się na jego odwrocie nie zaś na jego pierwszej stronie co powoduje, że dokument ten nie może zostać uznany za dokument weksla.

Pozwani zakwestionowali także wysokość zobowiązania wynikającego ze stosunku podstawowego stanowiącego podstawę wystawienia weksla. W ich ocenie kwota wskazana w wekslu była wyższa niż istniejące zobowiązanie.

Odnosząc się do żądania o rozłożenie należności na raty pozwani wskazali, iż ich obecna sytuacja finansowa nie pozwala na jednorazową spłatę zobowiązania na rzecz strony powodowej. Pozwani podobnie jak wiele innych przedsiębiorców posiadali wielu dłużników, którzy nie regulowali terminowo swoich zobowiązań, w związku z czym oni również nieco spóźniali się z zapłatą swoich zobowiązań. Podali, iż jednorazowa spłata zobowiązania spowodowałaby zachwianie ich płynności finansowej. Dlatego gotowi byli zapłacić zobowiązanie w 20 równych ratach płatnych w terminie do dnia 20 każdego następującego po sobie miesiąca (k. 36 – 38).

Postanowieniem z dnia 09 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy w Tarnowie zwolnił pozwanych K. B. i M. B. (2) od kosztów sądowych w postaci opłaty sądowej od zarzutów oraz oddalił wnioski pozwanych K. B. i M. B. (2) o wstrzymanie wykonalności nakazu zapłaty (k. 62).

W piśmie z dnia 05 marca 2015 r. stanowiącym odpowiedź na zarzuty od nakazu zapłaty, (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółka komandytowa wskazała, iż w dniu 06 grudnia 2012 r. strony zawarły umowę handlową w zakresie sprzedaży towarów z odroczonym terminem płatności. W celu zabezpieczenia roszczeń strony powodowej wynikających ze wskazanej umowy pozwany K. B. wystawił i wręczył stronie powodowej weksel in blanco, który został

poręczony przez M. B. (2). Do weksła została dołączona deklaracja wekslowa podpisana przez pozwanych oraz osobę reprezentującą stronę powodową.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółka komandytowa naprowadziła, iż poręczenie weksła było w pełni skuteczne bez względu na to, czy podpis poręczyciela został złożony na awersie czy rewersie weksła.

Strona powodowa odnosząc się do zarzutu, jakoby suma wekslowa była wyższa niż wysokość zobowiązania, podała również, iż w toku współpracy handlowej pozwany zamawiał u strony powodowej różnego rodzaju towary, których sprzedaż została udokumentowana fakturami VAT nr: (...), (...), (...), (...), (...), (...). Łączne bieżące saldo należności głównej wynikającej z wystawionych faktur wynosiło 39.302,15 zł. Pozostała część kwoty dochodzonej pozwem stanowiły skapitalizowane odsetki za nieuregulowanie faktur wyliczone na dzień wypełnienia weksła (tj. 5.232,42 zł). W ocenie strony powodowej, prawo do uwzględnienia w sumie wekslowej odsetek za opóźnienie wynikało wprost z deklaracji wekslowej załączonej do weksła.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółka komandytowa podała, iż odbiór towarów kupionych przez pozwanego dokumentowały zlecenia odbioru i dostawy towaru (WZ) oraz list przewozowy.

Strona powodowa naprowadziła, iż sytuacja osobista pozwanych oraz problemy z odzyskiwaniem przysługujących im wierzytelności od ich własnych dłużników nie mogły przesądzać o dopuszczalności a tym samym zasadności dochodzenia roszczeń przez stronę powodową (k. 84 – 85 verte).

Bezsporne było pomiędzy stronami, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółka komandytowa pozostawała w stosunkach gospodarczych z K. B.. Poza sporem było, że w dniu 06 grudnia 2012 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółka komandytowa zawarła z K. B. umowę handlową w zakresie sprzedaży towarów z odroczonym terminem płatności. Nie było sporu co do tego, że w celu zabezpieczenia roszczeń (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółki komandytowej wynikających ze wskazanej umowy K. B. wystawił i wręczył (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółce komandytowej weksel in blanco, który podpisała także M. B. (2). Poza sporem było, że do weksła została dołączona deklaracja wekslowa z dnia 14 grudnia 2012 r. podpisana przez K. B. i M. B. (2) oraz osobę reprezentującą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółkę komandytową.

II

Stan faktyczny sprawy w części był bezsporny.

Bezsporne było pomiędzy stronami, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółka komandytowa pozostawała w stosunkach gospodarczych z K. B. i że w dniu 06 grudnia 2012 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółka komandytowa zawarła z K. B. umowę handlową w zakresie sprzedaży towarów z odroczonym terminem płatności (k. 84 – 85, k. 86 – 87 verte). Nie było sporu co do tego, że w celu zabezpieczenia roszczeń (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółki komandytowej wynikających ze wskazanej umowy K. B. wystawił i wręczył (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółce komandytowej weksel in blanco, który podpisała także M. B. (2) (k. 2 – 3, weksel zalegający na k. 4, k. 36 – 37, k. 84 – 85 verte). Poza sporem było, że do weksła została dołączona deklaracja wekslowa z dnia 14 grudnia 2012 r. podpisana przez K. B. i M. B. (2) oraz osobę reprezentującą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółkę komandytową (k. 2 – 3, deklaracja wekslowa zalegająca na k. 4, k. k. 84 – 85 verte).

Sąd Rejonowy w Tarnowie ustalił ponadto następujący stan faktyczny :

Weksel wystawiony przez K. B. poręczyła M. B. (2). M. B. (2) podpisała weksel na przedniej jego stronie w lewym dolnym rogu w miejscu, gdzie wpisano słowa „poręczam za ten weksel”.

Dowód: weksel z dnia 26 września 2013 r. zalegający na k. 4 , którego odpis zalega na karcie 72 .

K. B. jako wystawca weksła upoważnił (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółkę komandytową do wypełnienia weksła według własnego uznania co do miejsca i daty płatności, do wysokości kwoty niezapłaconych w terminie wierzytelności, powiększonych o odsetki ustawowe, o stopę redyskonta weksła, inne poniesione dodatkowo koszty związane z realizacją weksła oraz dochodzenia swoich należności.

Dowód: deklaracja wekslowa z dnia 14 grudnia 2012 r. zalegająca na k. 4.

K. B. realizował inwestycję we W., polegającą na wznoszeniu budynku. K. B. był podwykonawcą podwykonawcy, który z kolei świadczył usługi na rzecz generalnego wykonawcy. K. B. odpowiedzialny był za część inwestycji w zakresie instalacji sanitarno – grzewczej.

Dowód: zeznania świadka M. K. – k. 127 verte – 128 .

W toku współpracy handlowej pozwany zamawiał u strony powodowej różnego rodzaju towary, m.in. rury, grzejniki, stojaki, baterie, spluczki, zawory, których sprzedaż była dokumentowana fakturami VAT. K. B. strona powodowa dostarczyła materiały na kwotę około 90.000,00 zł.

Z sumy tej niezapłacona przez K. B. pozostała przynajmniej kwota 39.302,15 zł wynikająca z następujących faktur VAT:

- numer (...) z dnia 23 maja 2013 r. na kwotę 11.158,98 zł,
- numer (...) z dnia 24 maja 2013 r. na kwotę 26.505,60 zł,
- numer (...) z dnia 25 maja 2013 r. na kwotę 59,21 zł,
- numer (...) z dnia 28 maja 2013 r. na kwotę 115,44 zł,
- numer (...) z dnia 28 czerwca 2013 r. na kwotę 7.371,03 zł,
- numer (...) z dnia 26 lipca 2013 r. na kwotę 1.638,36 zł.

Dowód: odpis faktury VAT numer (...) z dnia 23 maja 2013 r. – k. 89 – 91; odpis faktury VAT (...) z dnia 24 maja 2013 r. – k. 102 verte – 104; odpis faktury VAT numer (...) z dnia 25 maja 2013 r. – k. 110; odpis faktury VAT numer (...) z dnia 28 maja 2013 r. – k. 112; odpis faktury VAT numer (...) z dnia 28 czerwca 2013 r. – k. 113 verte ; odpis faktury VAT numer (...) z dnia 26 lipca 2013 r. – k. 114 verte ; odpis y dokumentów zleceń odbiorów w-z – k. 91 verte – 102 , k. 103 verte – 109 verte , k. 110 verte – 111 verte , k. 112 verte – 113 , k. 115; odpis listu przewozowego – k. 114; zeznania świadka M. K. – k. 127 verte – 128 .

K. B. nie regulował w terminie należności. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w dniu 26 września 2013 r. wypełniła weksel stanowiący zabezpieczenie wykonania umowy handlowej w zakresie sprzedaży towarów z odroczonym terminem płatności, na kwotę w łącznej wysokości 53.797,06 zł, wskazując termin płatności na dzień 30 września 2013 r.

Dowód: weksel z dnia 26 września 2013 r. – k. 4 , którego odpis zalega na karcie 72; zeznania świadka M. K. – k. 127 – 128 .

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w pismach z dnia 26 września 2013 r. wezwała pozwanych do wykupu weksła in blanco wystawionego tytułem zabezpieczenia należności, wypełnionego zgodnie z deklaracją wekslową na kwotę 53.797,06 złotych, w terminie do dnia 30 września 2013 r.

Dowód: odpis pism ego wezwa nia do zapłaty i wykupu weksła z dnia 26 września 2013 r. – k. 11 – 11 verte wraz z odpisem strony z książki nadawczej – k. 13 – 14.

Z uwagi na oczywistą omyłkę w treści tego wezwania do zapłaty polegającą na błędnym wskazaniu imienia pozwanej w dniu 07 marca 2014 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa ponownie wezwała M. B. (2) do zapłaty pozostałej kwoty 44.534,57 zł.

Dowód: odpis pisemnego wezwania do zapłaty i wykupu weksła z dnia 07 marca 2014 r. – k. 12 wraz z odpisem strony z książki nadawczej – k. 15 – 16.

Powyższy stan faktyczny sprawy sąd uznał w części za bezsporny na podstawie art. 230. k.p.c.

Otóż bezsporne było to, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółka komandytowa pozostawała w stosunkach gospodarczych z K. B.. Poza sporem było, że w dniu 06 grudnia 2012 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółka komandytowa zawarła z K. B. umowę handlową w zakresie sprzedaży towarów z odroczonym terminem płatności. Nie było sporu co do tego, że w celu zabezpieczenia roszczeń (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółki komandytowej wynikających ze wskazanej umowy K. B. wystawił i wręczył (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółce komandytowej weksel in blanco, który podpisała także M. B. (2). Poza sporem było, że do weksła została dołączona deklaracja wekslowa z dnia 14 grudnia 2012 r. podpisana przez K. B. i M. B. (2) oraz osobę reprezentującą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółkę komandytową.

Fakty te przytoczone przez stronę powodową w pozwie i odpowiedzi na zarzuty nie doczekały się z drugiej strony wyraźnego zaprzeczenia czy też potwierdzenia. Skoro zatem strona przeciwna nie wypowiedziała się co do przytoczonych okoliczności, fakty te sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, mógł uznać za przyznane a w konsekwencji za rzeczywiście zaistniałe.

Rekonstrukcji stanu faktycznego sąd dokonał w części na podstawie dokumentów, odpisów dokumentów i wydruków zgromadzonych w toku postępowania dowodowego. Sąd nie dopatrył się uchybień w ich treści oraz formie.

Dokumenty prywatne i odpisy dokumentów prywatnych jak i wydruki sąd uznał w całości za autentyczne i wiarygodne. Żadna ze stron ich nie kwestionowała, tak pod względem poprawności formalnej jak i materialnej. Nie ujawniły się też jakiegokolwiek okoliczności podważające moc dowodową odpisów tych dokumentów czy też wydruków, które należałoby brać pod uwagę z urzędu. Domniemania, z których korzystają dokumenty urzędowe jak i prywatne [autentyczności i złożenia zawartego w nim oświadczenia przez osobę, która podpisała dokument prywatny (vide: T. Ereciński, „Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. Część druga. Postępowanie zabezpieczające. Tom 1”, wydanie 2, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2007 r., pod red. T. Erecińskiego, s. 576, teza 11 do art. 245, s. 590, teza 1 do art. 253)], pozostały niewzruszone. Odpisy dokumentów prywatnych stanowiły dowód tego, że osoby, które je podpisały, złożyły oświadczenia zawarte w dokumentach (art. 245. k.p.c. w zw. z art. 233. § 1. k.p.c.).

Ustalając stan faktyczny sąd oparł się uznając je za wiarygodne na zeznania świadka M. K.. Depozycje tego świadka stanowić mogły podstawę czynionych ustaleń faktycznych, jako że depozycje świadka były zgodne z zebrany materiałem dowodowym i znajdowały potwierdzenie w treści odpisów dokumentów. Świadek w sposób spontaniczny i jasny odpowiadał na zadawane pytania a bezpośredni z nim kontakt na rozprawie w czasie jego przesłuchiwania jedynie umocnił przekonanie co wiarygodności jego słów.

Sąd postanowił pominąć dowód z przesłuchania pozwanych, gdyż zgłoszone pozostałe środki dowodowe pozwoliły w wystarczającym stopniu wyjaśnić fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 299. k.p.c. w zw. z art. 227. k.p.c.). Co więcej pozwani nie stawili się na rozprawę pomimo wezwania do osobistego stawiennictwa pod rygorem pominięcia dowodu z przesłuchania. Pozwani nie usprawiedliwiali także swej nieobecności zaświadczeniami potwierdzającymi niemożność stawienia się w sądzie wystawionym przez lekarza sądowego (vide: k. 130 – 130 verte, k. 132 – 132 verte, k. 138, k. 139, k. 140) (vide: art. 214¹. § 1. k.p.c.).

Sąd Rejonowy w Tarnowie zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne i zostało w całości uwzględnione.

Strona powodowa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółka komandytowa domagała się wydania przeciwko pozwanemu K. B. i poręczycielowi M. B. (2) zobowiązanym z weksla nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, przedkładając do akt sprawy oryginał podpisanego przez pozwanych weksla z dnia 26 września 2013 r. wystawionego na kwotę 53.797,06 zł na zabezpieczenie wykonania zobowiązania wynikającego z umowy handlowej w zakresie sprzedaży towarów z dnia 06 grudnia 2012 r. wraz z oświadczeniem wekslowym, na podstawie art. 485. § 2. k.p.c. w zw. z art. 101. i art. 102. oraz art. 30. ust. 1., art. 31. ust. 1., ust. 2., ust. 3. i ust. 4. jak i art. 32. ust. 1. a także art. 47. ust. 1. i ust. 2. ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (Dz. U. nr 37, poz. 282 z późn. zm.) oraz art. 535. k.c. i art. 353¹. k.c. i art. 481. § 1. i § 2. zd. I. k.c. oraz art. 359. § 1. i § 2. k.c.

Zgodnie z art. 485. § 2. k.p.c. sąd wydaje nakaz zapłaty przeciwko zobowiązanemu z weksla, czeku warrantu lub rewersu należycie wypełnionego, których prawdziwość i treść nie nasuwają wątpliwości.

Wydając nakaz zapłaty sąd orzeka, że pozwany ma w ciągu dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu zaspokoić roszczenie w całości wraz z kosztami albo wnieść w tym terminie zarzuty (art. 491. § 2. k.p.c.).

Z kolei w razie prawidłowego wniesienia zarzutów i po przeprowadzonej rozprawie sąd wydaje wyrok, w którym nakaz zapłaty w całości lub w części utrzymuje w mocy albo uchyla i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też postanowieniem uchyla nakaz zapłaty i pozew odrzuca lub postępowanie umarza (art. 496. k.p.c.).

W niniejszej sprawie rozpoznanie sprawy na rozprawie było wynikiem wniesienia przez pozwanych K. B. i M. B. (2) zarzutów od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. Przesłanką wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym było, zgodnie z art. 485. § 1. k.p.c. udowodnienie roszczenia, w sposób wskazany w tym przepisie. Wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym oznacza domniemanie prawdziwości twierdzeń przytoczonych przez powoda, co skutkuje tym, że to na stronie wnoszącej zarzuty spoczywa ciężar dowodu wykazania okoliczności niezasadności powództwa, tj. istnienia takich okoliczności, które niweczyłyby prawo powoda do żądania zapłaty.

W myśl art. 101 ustawy – Prawo wekslowe weksel własny zawiera:

- nazwę „weksel” w samym tekście dokumentu, w języku, w jakim go wystawiono;
- przyrzeczenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej;
- oznaczenie terminu płatności;
- oznaczenie miejsca płatności;
- nazwisko osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana;
- oznaczenie daty i miejsca wystawienia wekslu;
- podpis wystawcy wekslu.

Jak wynikało z art. 30. ust. 1. ustawy – Prawo wekslowe zapłatę wekslu można zabezpieczyć poręczeniem wekslowym (aval) co do całości sumy wekslowej lub co do jej części.

Stosownie do brzmienia art. 31. ust. 1. ustawy – Prawo wekslowe poręczenie umieszcza się na wekslu albo na przedłużku. Poręczenie oznacza się wyrazem „poręczam” lub innym zwrotem równoznacznym; podpisuje je poręczyciel (art. 31. ust. 2. ustawy – Prawo wekslowe). Sam podpis na przedniej stronie wekslu uważa się za udzielenie poręczenia, wyjąwszy gdy jest to podpis wystawcy lub trasata (art. 31. ust. 3. ustawy – Prawo wekslowe). Poręcznie

powinno wskazywać, za kogo je dano. W braku takiej wskazówki uważa się, że poręczenia udzielono za wystawcę (art. 31. ust. 4. ustawy – Prawo wekslowe).

Z kolei zgodnie z treścią art. 32. ust. 1. ustawy – Prawo wekslowe poręczyciel wekslowy odpowiada tak samo, jak ten, za kogo poręczył.

Wreszcie w myśl art. 47 ust. 1 ustawy – Prawo wekslowe kto weksel wystawił, przyjął, indosował lub zań poręczył, odpowiada wobec posiadacza solidarnie. Posiadacz może dochodzić roszczeń przeciw jednemu, kilku lub wszystkim dłużnikom bez potrzeby zachowania porządku, w jakim się zobowiązali (art. 47 ust. 2 ustawy – Prawo wekslowe).

Zgodnie z art. 535. § 1. k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

Według przepisu art. 353¹. k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Stosownie do brzmienia art. 471. k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Po myśli art. 476. k.c. dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Nie dotyczy to wypadku, gdy opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Stosownie do treści art. 477. § 1. k.c. w razie zwłoki dłużnika wierzyciel może żądać, niezależnie od wykonania zobowiązania, naprawienia szkody wynikłej ze zwłoki.

Odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub z decyzji innego właściwego organu (art. 359. § 1. k.c.).

Jeżeli wysokość odsetek nie jest w inny sposób określona, należą się odsetki ustawowe (art. 359. § 2. k.c.).

Po myśli art. 481. § 1. k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (art. 481. § 2. zd. I. k.p.c.).

Norma art. 535. § 1. k.c. zawiera regulację statuującą umowę sprzedaży, określa elementy przedmiotowo istotne (essentialia negotii) umowy sprzedaży oraz zasadnicze obowiązki stron umowy sprzedaży. Stosownie do brzmienia tego przepisu umowa sprzedaży pozostaje umową konsensualną, tj. dochodzi do skutku w wyniku osiągnięcia porozumienia przez kontrahentów, jest umową dwustronnie zobowiązującą, odpłatną oraz wzajemną, gdyż świadczenie jednej strony umowy sprzedaży ma stanowić ekwiwalent świadczenia drugiej strony.

Podstawowymi obowiązkami sprzedawcy wynikającymi z umowy sprzedaży jest przeniesienie na kupującego własności sprzedawanej rzeczy i jej wydanie kupującemu natomiast na kupującym ciąży obowiązek odebrania sprzedanej rzeczy i zapłaty umówionej ceny. Obowiązki te statuowane zostały w przepisie art. 535. § 1. k.c.

Na podstawie poczynionych ustaleń faktycznych należało stwierdzić, że pomiędzy H. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółką komandytową a K. B. doszło do zawarcia umowy handlowej w zakresie sprzedaży towarów z odroczonym terminem płatności zawierającej elementy przedmiotowo istotne właściwe dla umowy sprzedaży,

w wyniku której H. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółka komandytowa zobowiązała się sprzedawcą K. B. materiały budowlane zaś K. B. zobowiązał się do zapłaty ceny sprzedaży.

W wyniku zawartych umów strona powodowa w całości wykonała swe obowiązki, tj. przeniosła na kupującego własność sprzedanych rzeczy i wydała mu rzeczy, czego nie można powiedzieć o pozwanym K. B.. Umowa obligowała pozwanego do zapłaty cen i odebrania sprzedanych rzeczy, K. B. do chwili zamknięcia rozprawy i wydania wyroku jednak nie uczynił zadość w sposób należyty swemu podstawowemu obowiązkowi. O ile bowiem sprzedawca wywiązał się ze swych obowiązków w całości, to kupujący jedynie częściowo zrealizował ciążyący na nim obowiązek, tj. nie zapłacił części ceny za przedmioty, które zostały mu sprzedane i wydane. Częściowo zatem K. B. zobowiązania swego należycie nie wykonał, gdyż w chwili wniesienia pozwu i na chwilę zamknięcia rozprawy w dalszym ciągu nie spełnił swego świadczenia w kwocie 44.534,57 zł objętej wekslem własnym in blanco wypełnionym w dniu 26 września 2013 r.

Z przepisów ustawy – Prawo wekslowe, będącej ustawą szczególną wobec kodeksu cywilnego, wynika, że do specyficznych cech zobowiązania wekslowego należy formalna i materialna surowość.

Formalna surowość przejawia się przede wszystkim w tym, że koniecznym warunkiem powstania zobowiązania wekslowego jest wystawienie weksla, a więc dokumentu, który musi spełniać określone wymagania formalne, wymienione dla weksli trasowanych w art. 1 i art. 2 ustawy – Prawo wekslowe, a dla weksli własnych w art. 101 i art. 102 ustawy – Prawo wekslowe. Od spełnienia określonych w tych przepisach przesłanek uzależnione jest traktowanie dokumentu jako weksla trasowanego lub własnego.

Przesłanki te muszą być zatem przestrzegane pod rygorem nieważności. Samo wystawienie dokumentu odpowiadającego przewidzianym dla weksla trasowanego lub własnego wymaganiom formalnym nie kreuje zobowiązania wekslowego wystawcy, gdyż do powstania tego zobowiązania konieczna jest jeszcze umowa między wystawcą a remitentem, jako wystawcą i odbiorcą dokumentu. Podpis wystawcy złożony na wekslu stwarza jedynie możliwość nabycia wiarygodności wekslowej przez remitenta. Dopiero umowa rodzi wzajemne obowiązki stron zobowiązania wekslowego. Do powstania zobowiązań wekslowych tych osób konieczne jest – obok podpisania weksla – wydanie dokumentu, które ma charakter umowy (vide: uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 września 1994 r. III CZP 113/94, publ. Wokanda 1994 r., nr 12, s. 2, z dnia 10 lutego 1995 r. III CZP 2/95, publ. Wokanda 1995 r., nr 5, s. 7, a pośrednio także w uzasadnieniu uchwały z dnia 31 maja 1994 r., sygn. akt III CZP 75/94, publ. OSNCP 1994, r. 12, poz. 238).

Przyjęcie teorii umownej w niczym nie zmienia formalnego charakteru zobowiązania wekslowego. Konieczną przesłanką powstania tego zobowiązania jest bowiem czynność prawna wyrażona w wekslu, a więc w dokumencie, który musi zawierać wszystkie określone elementy ustawowe. Dopiero po spełnieniu tej przesłanki dochodzi do przeniesienia posiadania dokumentu. Jeżeli weksel był nieważny, zobowiązanie wekslowe – mimo zawarcia umowy – nie powstanie.

Norma art. 101 ustawy – Prawo wekslowe wylicza obligatoryjne ustawowe elementy, jakie powinien zawierać weksel własny. Zalicza do nich nazwę „weksel” w samym tekście dokumentu, w języku, w jakim go wystawiono, przyrzeczenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej, oznaczenie terminu płatności, oznaczenie miejsca płatności, nazwisko osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana oraz oznaczenie daty i miejsca wystawienia wekslu i w końcu podpis wystawcy wekslu. Jednocześnie art. 102 ustawy – Prawo wekslowe ustanawia domniemania prawne niewzruszalne, które stosuje się na wypadek, gdyby kwestia terminu i miejsca płatności oraz miejsca wystawienia weksla własnego nie była w wekslu uregulowana.

Zważywszy na ustalony stan faktyczny należało uznać, że dokument przedstawiony przez stronę powodową jako podstawa roszczenia dochodzonego pozwem odpowiadał cechom weksla własnego. Dokument wystawiony przez K. B. jako weksel niepełny, na którym widniało oświadczenie M. B. (2) o poręczeniu, zawierał bowiem nazwę weksel w zawartym w nim tekście, przyrzeczenie K. B. bezwarunkowe zapłacenia sumy pieniężnej określonej na kwotę 53.797,06 zł, termin płatności określony na dzień 30 września 2013 r., nazwę tzw. ułomnej osoby prawnej in concreto

firmę spółki komandytowej, na rzecz której zapłata miała zostać dokonana, oznaczenie daty i miejsca wystawienia weksla oraz podpis K. B..

Pozwani K. B. i M. B. (2) swoją obronę oparli przede wszystkim na zarzucie nieważności przedmiotowego weksla, jednocześnie podnosząc, iż kwota wskazana w wekslu jest wyższa niż istniejące zobowiązanie.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu pozwanych dotyczącego nieważności weksla, to decydujące znaczenie w rozpoznawanej sprawie, miała analiza dokumentu tj. weksla z dnia 26 września 2013 r. Przeprowadzone po wniesieniu zarzutów postępowanie nie wniosło do sprawy żadnych nowych okoliczności, które powodowałyby konieczność zmiany orzeczenia nakazowego. Sąd w rozpatrywanym przypadku, wbrew twierdzeniom pozwanych, nie dopatrywał się istnienia takich okoliczności, które powodowałyby, iż należy przyjąć, że weksel był nieważny. Sąd uznał, iż weksel przedstawiony przez (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółka komandytowa został należycie wypełniony, a jego prawdziwość i treść nie nasuwają wątpliwości. W rozpatrywanym przypadku nie ulegało wątpliwości, iż dokument przedstawiony przez stronę powodową jako podstawa roszczenia dochodzonego pozwem odpowiadał cechom weksla własnego. Treść weksla przedłożonego przez (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółkę komandytową była logiczna. Dokument wystawiony przez pozwanego K. B. i poręczony przez M. B. (2) jako weksel niepełny zawierał w swej treści słowo „weksel własny” („dnia 30 września 2013 r. zapłacę bez protestu za ten weksel własny na zlecenie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółka komandytowa), co oznaczało, że było to zobowiązanie z weksla. Treść dokumentu objęta była również podpisem wystawcy (K. B. pesel (...)), zawierał on wymaganą prawem datę wystawienia (26 września 2013 r), termin płatności (30 września 2013 r.), oraz nazwę osoby na rzecz której zapłata miała zostać dokonana ((...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółka komandytowa), jak też podpis poręczyciela (M. B. (2)). Treść ta była zrozumiała i nie nasuwała żadnych wątpliwości, że zawierała zobowiązanie K. B. i M. B. (2) do zapłaty, również forma, której ustawodawca nie narzuca, była w ocenie Sądu prawidłowa. Sąd podzielił przy tym stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym o wykładni treści weksla decyduje logiczne pojmowanie całości tekstu weksla, a nie literalne znaczenie poszczególnych słów tekstu i zachowanie reguł gramatyki. Nie można uznawać weksla za nieważny z powodu błędów ortograficznych lub gramatycznych, lub z powodu użycia niewłaściwego wyrazu lub niewłaściwej formy gramatycznej, jeżeli całość tekstu weksla nie pozostawia wątpliwości, że jest on zgodny z przepisami prawa wekslowego i zwyczajami w obrocie wekslowym zobowiązaniem wekslowym (vide orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 1935 r., sygn.. akt III C 231/34). Dołączony zatem do pozwu weksel pozostawał dokumentem o cechach określonych w art. 101 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe.

Sąd nie podzielił zarzutu pozwanych o nieważności weksla z uwagi na fakt, iż poręczenie wekslowe winno znajdować się na jego odwrocie nie zaś na jego pierwszej stronie, co powodowało zdaniem pozwanych, że dokument ten nie mógł zostać uznany za dokument weksla.

Wspomnieć w tym miejscu trzeba, iż poręczenie wekslowe jest czynnością, na podstawie której osoba trzecia zwana poręczycielem wekslowym lub awalistą zaciąga względem posiadacza weksla obowiązek zapłaty sumy wekslowej w całości lub w części, jeżeli poręczony dłużnik wekslowy sam tego nie zrobi. Poręczenie oznacza się wyrazem „poręczam” lub innym zwrotem równoznacznym umieszczonym na wekslu lub na przedłużku, podpisuje poręczyciel. Już sam podpis na przedniej stronie weksla uważa się za udzielenie poręczenia (w: Jan Mojak, Prawo Papierów Wartościowych w zarysie, Zakamycze 2001r., str. 34). Poręczyciel wekslowy odpowiada tak samo jak ten za kogo poręczył (art. 32. ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe).

Jak już wyżej wskazano przepis art. 31 prawa wekslowego wskazuje dwie formy oznaczenia poręczenia. Pierwsza wskazuje, że poręczenie oznacza się na wekslu wyrazem "poręczam" lub innym zwrotem równoznacznym, które podpisuje poręczyciel. Druga wskazuje, że sam podpis na przedniej stronie weksla uważa się za udzielenie poręczenia z wyjątkiem, gdy jest to podpis wystawcy lub trasata. Art. 31 prawa wekslowego nie wymaga, by zwrot "poręczam" lub inny równoznaczny, umieścił na odwrocie weksla poręczyciel (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 lutego 2013 r., sygn. akt I ACa 19/13, nie publ. LEX numer 1294772).

Uwzględniając powyższe sąd uznał, że poręczenie M. B. (2) na wekslu in blanco udzielone zostało prawidłowo. Na przedniej stronie weksla po lewej stronie wpisano bowiem "poręczam za ten weksel" i pozwana M. B. (2) pesel (...) złożyła podpis. Pozwana podpisała więc weksel jako poręczyciel wekslowy za wystawcę. W związku z tym nie można było przyjąć, iż weksel wystawiony dnia 26 września 2013 r., był nieważny.

Weksel własny został zatem poręczony zgodnie z art. 30. ust. 1. ustawy – Prawo wekslowe. Na wekslu bowiem znalazło się pisemne oświadczenie złożone przez pozwaną w ten sposób, że uczyniła podpis obok zwrotu „poręczam za ten weksel”.

Dołączony do pozwu weksel własny obejmował oświadczenie poręczyciela wekslowego, przeciwko któremu skierowany został pozew. Oświadczenie o poręczeniu zostało wyrażone w sposób niemal modelowy poprzez umieszczenie słowa „poręczam” choć brakowało wskazania osoby, za którą doszło do udzielenia poręczenia wekslowego. Z pomocą przysłała jednak reguła zawarta w 31. ust. 4. zd. II ustawy – Prawo wekslowe.

Poręczenie wekslowe powinno określać osobę, za którą tego rodzaju zabezpieczenia udzielono. W przedmiotowej sprawie w samym oświadczeniu o udzieleniu poręczenia nie został oznaczony podmiot, za którego M. B. (2) poręczenia udzieliła. Obok zwrotu „poręczam za ten weksel” brak bowiem było oznaczenia osoby, za którą nastąpiło poręczenie, co spowodowało konieczność sięgnięcia do domniemania prawnego określonego art. 31. ust. 4. ustawy – Prawo wekslowe poprzez przyjęcie, że udzielono go za wystawcę weksla w tym przypadku weksla własnego – K. B..

Zakres odpowiedzialności poręczyciela wekslowego określają art. 32. ust. 1. i art. 47. ust. 1. i ust. 2. ustawy – Prawo wekslowe.

Zgodnie z powołanymi i przytoczonymi na wstępie rozważań przepisami odpowiedzialność poręczyciela wystawcy weksla własnego pozostaje taka sama jak odpowiedzialność tego, za kogo je dano, tj. w przedmiotowym przypadku wystawcy weksla własnego przy czym poręczyciel odpowiada solidarnie z wystawcą. Powyższe oznacza, że poręczyciel odpowiada w takim rozmiarze i takich samych granicach, co osoba, za którą poręczył (vide: orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 28 grudnia 1957 r., sygn. akt I CZ 231/57, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 1982 r., sygn. akt I CR 13/82, za M. Czarneckim, L. Bagińską, „Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz”, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2005 r., 4 wydanie, s. 363, nb 5). Strona powodowa mogła zatem wobec wypełnienia weksla własnego in blanco żądać zapłaty sumy wekslowej w całości tak od wystawcy jak i od poręczyciela w tym przypadku M. B. (2). (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółka komandytowa wnosząc pozew przeciwko K. B. i M. B. (2) ujawniła wolę dochodzenia zapłaty sumy wekslowej zarówno od wystawcy jak i od poręczyciela, co dopuszczał art. 47. ust. 2. ustawy – Prawo wekslowe.

Z ustalonego stanu faktycznego wynikało, weksel opiewający na sumę wekslową dochodzoną pozewem w chwili wystawienia był wekslem niezpełnym. Przy uzupełnieniu takiego weksla i przy dochodzeniu roszczeń z weksla przez remitenta obowiązuje i wiąże strony treść umowy zawartej przy wystawieniu weksla in blanco określającej sposób i warunki jego wypełnienia. Nie znajdował przy tym zastosowania art. 10. ustawy – Prawo wekslowe normujący kwestię zarzutów, które mogą zostać przedstawione przez dłużnika wekslowego w przypadku uzupełnienia weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem, jeśli weksel pozostaje w posiadaniu remitenta i nie został zbyty innej osobie (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 05 lutego 1998 r., sygn. akt III CKN 342/97, publ. OSNC 1998 r., nr 9, poz. 141, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 1999 r., sygn. akt I CKN 51/98, publ. OSNC 2000/2 poz. 27, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1999 r., sygn. akt I CKN 215/98, publ. OSNC 2000 r., nr 7 – 8, poz. 128).

W wypadku wystawienia weksla własnego, o charakterze gwarancyjnym w stosunkach finansowych, który ma zabezpieczać wiarygodność remitenta wobec dłużnika np. z udzielonego kredytu, praktyką jest wręczenie przez dłużnika dokumentu, który nosi nazwę weksla (por. art. 10. in principio ustawy – Prawo wekslowe) lecz nie zawiera

przrzeczenia bezwarunkowego zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej. Taki niezupełny weksel (in blanco) nie nadaje się do realizacji gdyż z mocy art. 102. ustawy – Prawo wekslowe „nie będzie uważany za weksel”. Osiągnięcie funkcji zabezpieczającej uwzględniającej interesy obydwu stron wymaga z jednej strony aby uzupełnienia dokonywał wierzyciel, a z drugiej określenia przesłanek i granic tej czynności. Następuje to przez dodatkową umowę zwaną porozumieniem lub deklaracją wekslową.

Zamieszczony w przepisach działu I ustawy – Prawo wekslowe art. 10. dopuszcza wobec posiadacza podniesienie zarzutu uzupełnienia sprzecznego z porozumieniem tylko w wypadku nabycia weksla w złej wierze albo z rażącym niedbalstwem.

Sąd Najwyższy wyjaśnił przy tym że, z przepisu art. 10. ustawy – Prawo wekslowe wynika (a contrario), iż wobec osoby, która otrzymała weksel in blanco, ten, kto go jej wręczył, może powoływać się na niezgodne z udzielonym upoważnieniem uzupełnienie weksla in blanco bez żadnych ograniczeń (vide: powołane już wyżej uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 1998 r., z dnia 18 listopada 1999 r. oraz z dnia 17 czerwca 1999 r.).

Istotą weksla własnego jak już wyżej wskazano pozostaje bezwarunkowe przrzeczenie zapłaty sumy pieniężnej [art. 101. pkt 2) ustawy – Prawo wekslowe] potwierdzone podpisem.

Przy wręczeniu weksla in blanco następuje rozerwanie jednolitej czynności złożenia podpisu i wpisania treści wskazanego przrzeczenia zapłaty. Nie oznacza to jednak, że uzupełnienie weksla odrywa się od woli dłużnika. Ponieważ obydwa elementy weksla muszą pochodzić od wystawcy (poręczyciela), dlatego deklaracja wekslowa zawiera upoważnienie remitenta do wpisania brakującego elementu weksla, przy czym zakres upoważnienia może być zróżnicowany – w skrajnym wypadku przez pozostawienie jego treści uznaniu wierzyciela.

Należało w tym miejscu podkreślić, że ustawa nie podaje porządku czynności, według którego weksel ma być wypełniony (oczywiście oprócz tego, że nazwa weksel musi być zawarta w dokumencie).

Ważne zobowiązanie powstanie, gdy na dokumencie znajduje się podpis wystawcy.

Zobowiązanie wystawcy powstaje z chwilą wydania weksla. Jest ono jednak warunkowe. Wywołuje pełne skutki prawne z mocą wsteczną dopiero wówczas, gdy weksel zostanie wypełniony i odpowiada przepisom prawa wekslowego.

Z brzmienia ustawy wynika, że konieczne jest porozumienie stron.

Podpisanie i wręczenie weksla in blanco opiera się na zaufaniu do odbiorcy, który powinien wypełnić dokument zgodnie z porozumieniem. Oznacza to, że uzupełnienie weksla przez posiadacza powinno nastąpić tylko wówczas, gdy był on do tego upoważniony.

W świetle tych rozważań uznać należało również za nieuzasadniony zarzut pozwanych, iż kwota wskazana w wekslu była wyższa niż istniejące zobowiązanie.

W oparciu o ustalony powyżej stan faktyczny niniejszej sprawy sąd doszedł do przekonania, iż strona powodowa uzupełniła weksel in blanco, poprzez wpisanie kwoty 53.797,06 zł, zgodnie z oświadczeniem wekslowym, w którym K. B. oświadczył, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółka komandytowa w przypadku nie wywiązania się

z zapłaty za otrzymany towar była uprawniona do wypełnienia weksla według własnego uznania co do miejsca i daty płatności, do wysokości kwoty niezapłaconych w terminie wierzytelności, powiększonych o odsetki ustawowe, o stopę redyskonta weksla, inne poniesione dodatkowo koszty związane z realizacją weksla oraz dochodzenia swoich należności. Pozwany nadto przyjął do wiadomości, że (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółka komandytowa w razie odmowy dobrowolnego wykupienia weksla mogła wystąpić ze stosownym powództwem sądowym lub dokonać przeniesienia praw z weksla według własnego wyboru.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy w sposób jednoznaczny dowodził, iż pozwani nie zapłacili stronie powodowej należności za różnego rodzaju towary, które na dzień wniesienia pozwu opiewały na łączną kwotę 44.534,57 zł na którą składała się kwota 39.302,15 zł tytułem należności głównej wynikającej z faktur numer (...) oraz kwota 5.232,42 zł tytułem skapitalizowanych odsetek wyliczonych na dzień wypełnienia weksla.

Podkreślić należało, iż posiadacz weksla może żądać od zobowiązanego zwrotnie: sumy wekslowej, odsetek, kosztów protestu i dokonanych zawiadomień oraz innych kosztów, jak też prowizji komisowej.

W związku z tym strona powodowa miała prawo wypełnić weksel, a następnie wobec braku zapłaty wystąpić z żądaniem zapłaty na drogę sądową i dążenia w ten sposób do spełnienia przez pozwanych świadczenia. W niniejszej sprawie strona powodowa domagała się od pozwanych zapłaty kwoty w łącznej wysokości 44.534,57 zł, wynikającej z faktur numer (...), na którą to sumę składała się kwota 39.302,15 zł tytułem należności głównej, oraz kwota 5.232,42 zł tytułem skapitalizowanych odsetek. Powyższa kwota była różnicą pomiędzy kwotą, na jaką wypełniono weksel czyli 53.797,06 zł, a kwota wpłaconą przez pozwanego, już po wypełnieniu weksla a przed wniesieniem niniejszej sprawy. W tej sytuacji zarzut wypełnienia weksla ponad kwotę określoną w oświadczeniu był oczywiście bezzasadny.

Zauważyć należało, iż weksel in blanco to weksel celowo nieuzupełniony w chwili wystawienia, a więc taki, który nie został wypełniony całkowicie lub nie posiada niektórych cech, jakie prawo wekslowe wymaga dla ważności weksla. Tym brakującym elementem, który najczęściej jest nieokreślony w chwili wystawienia weksla, jest suma wekslowa. Spowodowane jest to tym, iż w momencie składania weksla ani wierzyciel ani dłużnik nie wiedzą zazwyczaj, na jaką sumę będzie on w przyszłości opiewał i kiedy roszczenie to będzie dochodzone, w związku z tym często w obrocie stosuje się weksle in blanco, na którym musi widnieć co najmniej podpis wystawcy złożony z zamiarem zaciągnięcia zobowiązania, a który nie zawiera sumy wekslowej i terminu płatności. Najczęściej osoba, której udzielane jest zabezpieczenie, otrzymuje weksel in blanco z upoważnieniem do jego wypełnienia przez wpisanie w nim kwoty, na którą opiewa zabezpieczona wierzytelność, jako sumy wekslowej i dnia wymagalności zabezpieczonej wierzytelności, jako terminu płatności weksla, oraz innych postanowień. Upoważnienie to stanowi element porozumienia osoby wręczającej weksel in blanco i jego odbiorcy. Jeżeli oświadczenie osoby wręczającej weksel in blanco ma formę pisemną, wspomniane porozumienie nazywane jest zwyczajowo deklaracją wekslową. W następstwie wypełnienia weksla in blanco zgodnie z porozumieniem co do jego uzupełnienia powstaje zobowiązanie wekslowe osoby podpisanej na wekslu in blanco (wręczającej ten weksel) o treści określonej w tekście powstałym na skutek wypełnienia. Odbiorca weksla in blanco uzyskuje zatem z mocy porozumienia co do jego uzupełnienia uprawnienie do spowodowania powstania – przez swe, podejmowane we własnym imieniu działanie – zobowiązania wekslowego osoby, która złożyła podpis na wekslu in blanco (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2001 r., sygn. akt II CKN 25/00, publ OSNC 2001 r., nr 7 – 8, poz. 117).

Jak wynikało z deklaracji wekslowej z dnia 14 grudnia 2012 r. K. B. i M. B. (2) złożyli do dyspozycji strony powodowej weksel własny poręczony in blanco, upoważniając stronę powodową do jego wypełnienia w każdym czasie w przypadku braku zapłaty należności na sumę odpowiadającą sumie należności wraz z odsetkami, o stopę redyskonta weksla, inne poniesione dodatkowo koszty związane z realizacją weksla oraz dochodzenia swoich należności oraz opatrzyć weksel klauzulą bez protestu. Zgodnie z deklaracją wekslową, strona powodowa miała pełne prawo wypełnić weksel własny in blanco, w każdym czasie w wypadku niewykonania przez wystawcę weksla zobowiązań z umowy, na sumę całkowitego zobowiązania wynikającego z umowy, łącznie z odsetkami. Tak też się stało, (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółka komandytowa w dniu 26 września 2013 r. w związku z zaległościami pozwanych wypełniła weksel na kwotę 53.797,06 zł, która to kwota odzwierciedlała rzeczywistą wówczas wysokość zadłużenia pozwanych. Z uwagi jednak na fakt, iż przed dniem wniesienia pozwu pozwani zapłacili część zadłużenia, strona powodowa zmniejszyła wysokość żądanej kwoty do sumy 44.534,57 zł. Powyższa okoliczność nie mogła przesądzać o bezzasadności dochodzenia roszczenia przez stronę powodową.

W świetle powyższych okoliczności dokument, na który powoływała się strona powodowa domagając się zapłaty długu, zawierał istotne elementy, które wyczerpywały treść zobowiązania wekslowego przewidzianego w ustawie –

Prawo wekslowe, dlatego wbrew zarzutom pozwanych uznał go za ważny i mając na uwadze brzmienie art. 496. k.p.c. utrzymał w mocy wydany w dniu 20 maja 2014 r. w sprawie prowadzonej pod sygnatura akt V GNc 1362/14 nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym w całości.

Sąd nie poczynił w celu uwzględnienia żądania zarzutów od nakazu zapłaty jakichkolwiek ustaleń, które uzasadniałyby rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty, gdyż pozwani nie stawili się w sądzie w celu ich przesłuchania. Z tego też względu wobec braku innych dowodów pozwalających na ustalenie szczególnie uzasadnionych okoliczności nie zastosowano art. 320. k.p.c.

Z uwagi na to, że sąd uwzględnił żądanie pozwu w całości, zdecydował – postępując w myśl dyrektywy odpowiedzialnością za wynik postępowania – obciążyć solidarnie pozwanych kosztami postępowania wkładając na nich obowiązek zwrotu na rzecz strony powodowej kosztów postępowania przez nią poniesionych.

Na koszty procesu, które w sumie wyniosły 4.485,40 zł, składały się opłata od pozwu w postępowaniu nakazowym w kwocie 557,00 zł (pokwitowanie wpłaty na okładce akt, k. 5) oraz wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika strony powodowej określone według stawki minimalnej obliczonej od wartości przedmiotu sprawy, tj. w kwocie 2.400,00 zł a także koszty opłaty skarbowej od odpisu dokumentu stwierdzającego ustanowienie zawodowego pełnomocnika procesowego powoda w kwocie 17,00 zł (k. 6 – 7) a ponadto kwota 1.511,40 zł tytułem zwrotu kosztów przeprowadzenia postępowania zabezpieczającego w tym kwota 600,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa w postępowaniu zabezpieczającym (k. 81, k. 82).

Powstania innych kosztów postępowania żadna ze stron nie wykazała i ich zasądzenia nie żądała.

Sąd postanowił obciążyć pozwanego całością kosztów procesu w łącznej kwocie 4.485,40 zł związanych z wniesieniem pozwu przez zawodowego pełnomocnika strony powodowej oraz zasądzić solidarnie od K. B. i M. B. (2) na rzecz strony powodowej kwotę 2.974,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 2.417,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego a także kwotę 1.511,60 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zabezpieczającego. Koszty procesu zasądzone na rzecz strony powodowej obejmowały zatem koszty związane z opłatą od pozwu oraz z zastępstwem procesowym przez zawodowego pełnomocnika, tj. koszty wynagrodzenia jak i opłaty skarbowej od odpisu dokumentu pełnomocnictwa. Ponadto sąd zasądził od pozwanych na rzecz strony powodowej kwotę 1.511,60 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zabezpieczającego w tym kwotę 600,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa w postępowaniu zabezpieczającym.

Zgodnie z treścią art. 745. § 1. k.p.c. o kosztach postępowania zabezpieczającego sąd rozstrzyga w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie, a o kosztach postępowania zabezpieczającego później powstałych rozstrzyga na wniosek strony sąd, który udzielił zabezpieczenia.

Powołany przepis dotyczył wszelkich kosztów, które mogą powstać w postępowaniu zabezpieczającym, a więc opłaty i wydatków oraz kosztów zastępstwa związanych z działaniem pełnomocnika lub działaniem samej strony.

Przepis zawarty w art. 745. § 2. k.p.c. z kolei reguluje sytuacje szczególne w zakresie kosztów zabezpieczenia ustanowionego na podstawie zarządzenia tymczasowego wydanego przed wszczęciem sprawy. Stanowi on, że jeżeli wierzyciel nie zachował wyznaczonego mu terminu do wytoczenia sprawy, dłużnik może w ciągu dwóch tygodni od upływu tego terminu złożyć wniosek o przyznanie mu kosztów.

Przyjmuje się, iż wniosek wierzyciela powinien być złożony w ciągu dwóch tygodni, liczonych od dnia uprawomocnienia się postanowienia komornika ustalającego wysokość kosztów zabezpieczenia, poniesionych przez wierzyciela (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2012 r., sygn. akt III CZP 70/12, publ. OSNC 2013 r., nr 4, poz. 46).

Jak wynikało z akt sprawy, strona powodowa złożyła do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w O.G. O.wniosek

o wszczęcie postępowania zabezpieczającego, na podstawie stanowiącego

z mocy ustawy tytuł zabezpieczenia nakazu zapłaty z dnia 20 maja 2014 r. (art. 492. § 1. k.p.c.). We wniosku tym domagała się na podstawie nieprawomocnego orzeczenia ustalenia kosztów postępowania zabezpieczającego. Komornik sądowy jako organ kompetentny jedynie co do ustalenia kosztów wykonania orzeczonego zabezpieczenia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2001 r., sygn. akt II CKN 366/00, publ. Pr. Bankowe 2001 r., nr 4, s. 20), postanowieniami z dnia 05 sierpnia 2014 r. ustalił koszty powstałe w ramach postępowania zabezpieczającego na kwoty w wysokościach 911,40 zł tytułem opłaty stosunkowej i 600,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa w postępowaniu zabezpieczającym. Sąd, opierając się na przedstawionych przez stronę powodową odpisach postanowienia komornika, które uprawomocniły się dnia 04 września 2014 r., przy uwzględnieniu, iż wniosek o rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zabezpieczającego strona powodowa złożyła dnia 19 sierpnia 2014 r., uznał, iż skoro strona powodowa w toku postępowania zabezpieczającego prowadzonego w oparciu o powołany powyżej tytuł zabezpieczenia wydatkowała kwotę w wysokości 911,40 zł tytułem kosztów postępowania zabezpieczającego, to zasadnym zatem stało się zasądzenie tej kwoty od pozwanych.

Odnosząc się natomiast do żądania strony powodowej co do przyznania wynagrodzenia tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zabezpieczającym, to żądanie to także zasługiwało na uwzględnienie, w kwocie wskazanej w postanowieniu Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w O. G. O. z dnia 05 sierpnia 2014 r. Zgodnie bowiem § 10. ust. 1. pkt 7) w zw. z § 2. ust. 1. i ust. 2. zd. I. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 490), stawka minimalna za prowadzenie sprawy egzekucyjnej wynosi 25 % stawki obliczonej na podstawie § 6 cytowanego wyżej rozporządzenia. W związku z tym dopuszczalna wysokość kosztów zastępstwa procesowego w rozpoznawanej sprawie przy uwzględnieniu, iż wartość zabezpieczonego roszczenia wyniosła mniej niż 50.000,00 zł, to kwota 600,00 zł toteż taką kwotę sąd przyznał stronie powodowej tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zabezpieczającym.

Nie zaliczył natomiast sąd do kosztów postępowania opłaty od zarzutów w kwocie 1.671,00 zł, która to opłata nie została dotychczas uiszczona, a od której uiszczenia K. B. i M. B. (2) zostali zwolnieni. Postąpił przy tym sąd zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, w myśl którego „(...) opłaty sądowe, które nie zostały uiszczone, lecz mają być ściągnięte dopiero po uprawomocnieniu się orzeczenia, nie wchodzą w ogóle w skład kosztów procesu w rozumieniu art. 97 – 110 [98 – 110] kpc, wymierza zaś je albo sąd orzekający w danej sprawie, albo sąd pierwszej instancji wprost tej stronie, która ma obowiązek ich uiszczenia” (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 11 sierpnia 1962 r., sygn. akt 2 CO 2/62, publ. OSNCP 1963 r., nr 12, poz. 263).

Wyżej wskazane względy zdecydowały o tym, że orzeczono jak w sentencji, uznając powództwo na podstawie art. 101. i art. 102. oraz art. 30. ust. 1., art. 31. ust. 1., ust. 2., ust. 3. i ust. 4. jak i art. 32. ust. 1. a także art. 47. ust. 1.

i ust. 2. ustawy – Prawo wekslowe oraz art. 535. k.c. i art. 353¹. k.c. jak i przy zastosowaniu pozostałych powołanych w uzasadnieniu przepisów za zasadne.

Rozstrzygnięcie o odsetkach znajdowało oparcie w brzmieniu art. 359. § 1. i § 2. k.c. w zw. z art. 481. § 1. i § 2. zd. I k.c.

O kosztach orzeczono po myśli art. 98. § 1. i § 3. k.p.c. w zw. z art. 99. k.p.c. i art. 108. § 1. k.p.c. oraz art. 109. § 1. k.p.c. jak i na podstawie art. 28. pkt 3) ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 z późn. zm.) oraz w oparciu o § 6. pkt 5) w zw. z § 2. ust. 2. zd. I. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 490)

a także art. 1. ust. 1. pkt 2) ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r., poz. 1628 z późn. zm.).

SSR Michał Bień